

**Bogdan Czyżewski, Ojcowie Kościoła o Piśmie Świętym  
(Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział  
Teologiczny 2020). Ss. 192. PLN 20. ISBN 978-83-66399-20-4**

**LEON NIEŚCIOR**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

l.niescior@uksw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-4988-9667

Gnieźnieński profesor patrologii i znawca egzegezy patrystycznej Bogdan Czyżewski wydał cenne kompendium na temat rozumienia i interpretacji Pisma Świętego przez Ojców Kościoła, czyli – jak możemy określić – patrystycznej hermeneutyki biblijnej. W literaturze międzynarodowej istnieją wielotomowe monografie poświęcone temu zagadnieniu, np.: B. de Margerie, *Introduction à l'histoire de l'exégèse*. I. *Les Pères grecs et Orientaux*. II. *Les premiers grands exégètes latins*. III. *Saint Augustin*. IV. *L'occident latin de Léon le Grand à Bernard de Clairvaux* (Paris: Cerf 1980, 1983, 1983, 1990); Ch. Kannengiesser, *Handbook of Patristic Exegesis. The Bible in Ancient Christianity* (Leiden – Boston, MA: Brill 2004) I-II. Także na język polski przetłumaczono kilka skromniejszych pozycji, m.in. M. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią. Przyczynek do historii egzegezy patrystycznej* (tł. T. Skibiński) (Kraków: WAM 2000). Jest też wiele artykułów poświęconych szczegółowym zagadnieniom egzegetycznym. Czyżewski obrał sobie za cel wydobyć pewną esencję z tak bogatej wiedzy i przedstawić polskiemu czytelnikowi sposób rozumienia i wykładu Biblii przez starożytnych nauczycieli wiary.

Publikacja składa się z siedmiu rozdziałów, podejmujących kolejno następujące zagadnienia: nazwy Pisma Świętego, jego autorstwo, natchnienie biblijne, kanon ksiąg świętych, przekłady i języki biblijne, zasady interpretacji Biblii, metody jej interpretacji przez Ojców Kościoła. Ostatni rozdział zawiera cztery przykłady też interpretacji, zaczerpnięte od: Orygenes, Dydyma Ślepego, Melitona z Sardes i Jana Chryzostoma.

W pierwszym rozdziale autor zatrzymuje się nad samą nazwą zbioru ksiąg natchnionych: „Pismo Święte”, „Biblia”, „Stary i Nowy Testament”, wskazując także na inne nazwy. Utrzymując praktyczny charakter swojego opracowania, wnika w pewne implikacje dotyczące tego, co oznacza dla czytelnika konkretna nazwa Pisma Świętego.

W drugim rozdziale Czyżewski rozważa autorstwo Pisma Świętego. Wyjaśnia w przystępny sposób, co to znaczy, że Bóg jest pierwszorzędny, a człowiek drugorzędny autorem ksiąg natchnionych. Pierwszą kwestię traktuje dość ogólnie,

w drugiej – sięgając do świadectw kilku autorów wczesnochrześcijańskich – wskazuje na pewne subtelności związane z ludzkim autorstwem. Następnie dokonuje ogólnego przeglądu autorstwa poszczególnych ksiąg biblijnych.

Trzeci rozdział jest poświęcony zagadnieniu natchnienia biblijnego. Autor najpierw omawia świadectwo samego Pisma Świętego o natchnieniu, potem – Ojców Kościoła, a następnie późniejszych autorytetów oraz współczesnego Kościoła. W części patrystycznej wskazuje głównie na świadectwa Ojców, którzy mówią o wpływie Ducha Świętego na autorów. Książka stanowi dopiero zarys zagadnienia, budząc w czytelniku zaciekawienie sposobem działania Ducha Świętego na hagiografów.

Czwarty rozdział obejmuje kwestię kanonu biblijnego. Czyżewski omawia w nim pojęcie kanonu, proces jego kształtowania się, wyjaśnia podział na księgi protokanoniczne i deuterokanoniczne, zwięźle określa pojęcie kanoniczności, wprowadza pewien podział ksiąg pod względem treściowym, wspomina o apokryfach.

W rozdziale piątym autor zatrzymuje się nad językami, w których została napisana Biblia. Tytuł rozdziału jest nieco mylący: „Przekłady Pisma Świętego, czyli w jakich językach została napisana Biblia?”. Z treści rozdziału wynika, że chodzi zarówno o języki oryginału, jak i pierwszych przekładów. W części środkowej rozdział jest poświęcony zagadnieniu manuskryptów biblijnych, z ciekawym wprowadzeniem w świat starożytnych nośników pisma. Jego szczegółowość i barwność można by uznać za wzorcową.

W szóstym rozdziale Czyżewski dotyka obszernej kwestii interpretacji biblijnej. Najpierw wprowadza w noematykę biblijną. Odwołując się do pojęcia hermeneutyki i noematyki, autor mógłby jednak dokładniej wyjaśnić, czym się one różnią. Następnie omawia trzy rodzaje sensu biblijnego, odkrywane przez interpretatorów Biblii: sens literalny, duchowy, i – dzisiaj częściej wymieniany – pełniejszy.

W rozdziale siódmym, najbardziej rozbudowanym, autor podaje różne przykłady interpretacji Pisma Świętego przez Ojców. Ilustrują one rodzaje egzegezy, mianowicie pierwsze dwa – alegorycznej, a pozostałe kolejno – typologicznej i dosłownej.

Książka, wydawałoby się, ma charakter popularnonaukowy, a jednak tak do końca nie jest, gdyż autor wnika w szczegółowe wątki patrystycznej wykładni, sięga bezpośrednio do źródeł, poddaje analizie komentarze Ojców, nie gubiąc przy tym pewnej wizji całości. Kreśląc ogólną perspektywę tejże egzegezy, przedstawia ją, a nie odkrywa. Natomiast zgłębiając niektóre drobiazgowo wątki, można by rzec, że właśnie odkrywa, i to nie tylko przed przeciętnym czytelnikiem, ale i podobnymi sobie badaczami antyku.

Wbrew pozorom autor stanął przed niełatwym zadaniem pogodzenia prostoty przekazu z subtelnością treści. Wywiązał się z tego zadania dobrze, aczkolwiek niekiedy w przypadku ogólnych prawd mógłby wprowadzić szczegółową ich egzemplifikację u Ojców. Bogactwo ich przemyśleń, choćby na tematy natchnienia w Piśmie Świętym, roli Ducha Świętego w tym natchnieniu, a także w lekturze ksiąg biblijnych,

to kopalnia treści, których przytaczania nigdy nie dość. W wielu wypadkach oddanie głosu dawnym mistrzom staje się korzystne dla wszystkich stron.

Opracowanie godzi w sobie teoretyczny i praktyczny punkt widzenia. Z jednej strony potrzebne są z pewnością drobiazgowo analizy różnych kwestii, uchwycenie kontekstu historycznego, kulturowego, zestawianie i porównywanie ze sobą autorów, poglądów. Z drugiej strony teologia oderwana od życia, niekonfrontowana z odbiorcami wiernych, nieużyteczna dla przepowiadania wiary, wcześniej czy później wyjałowuje i zakończy swoje istnienie. Wydaje się, że atutem teologii uprawianej w Polsce może być jej powiązanie z życiem i wiarą, o ile nie zatraci ona przy tym cech dobrze rozumianej naukowości i nie popadnie na przykład w zwykłą odtwórczość.

Książka Czyżewskiego usiłuje właśnie godzić te dwie rzeczywistości. Nie gubi więc także pewnych celów duszpasterskich, o czym świadczy zwłaszcza ostatni rozdział. Zwiększony nakład publikacji, w stosunku do przeciętnego nakładu właściwego książkom naukowym, jest zaś wyrazem zamysłu autora, by wiedzę o egzegezie patrystycznej nie tylko rozwijać, ale ją możliwe szeroko upowszechniać.

